

9.

*złoty dyktando
14/2*

.....
GŁÓWNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
(SZTAB GENERALNY)

.....
ODDZIAŁ I. SEKCJA WYSZKOŁENIA I REGULAMINÓW
.....

*29/IV
1920*

TAJNE!

**INSTRUKCJA TYMCZASOWA
ZWALCZANIA JAZDY
PRZEZ PIECHOTĘ**



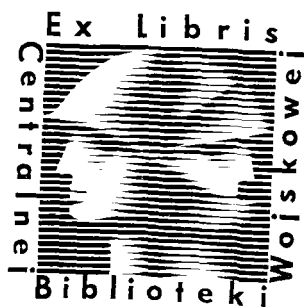
.....
WARSZAWA 1920.
.....

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
(SZTAB GENERALNY)

ODDZIAŁ I. SEKCJA WYSZKOLENIA I REGULAMINÓW.

TAJNE!

TYMCZASOWA
INSTRUKCJA ZWALCZANIA
JAZDY PRZEZ PIECHOTĘ

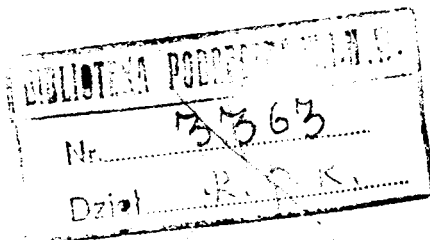


WARSZAWA 1920.



6399A

Zatwierdzone do użytku w Oddziałach podległych
Nacz. Dow. rozkazem Szefa Sztabu Generalnego
Nr. 7191/I. z dnia 24 czerwca 1920 roku.



WSTĘP

Piechota jest królową broni. Nie powinna ona o tem nigdy zapominać. Lekkość, zwinność, i możność przedostania się w każdym miejscu i zawsze tam, gdziekolwiek tego sytuacja wymaga, oraz jej siła ogniowa, to główne zalety piechoty. Dają one wyższość jeździe nad innymi rodzajami broni.

Atak jazdy o przeważających nawet siłach na średnio silny oddział piechoty, zwalczyć musi zawsze odwaga, stanowczość postawy i zimna krew tej ostatniej. Zwycięstwo piechoty jest pewne, o ile utrzymanym jest spokój, rozważa i dyscyplina, słowem warunki, które w każdej sytuacji dają przewagę tej stronie, która je zdoła zachować.

Tak w formacji rozwiniętej, jak i zwartej, musi więc każdy oddział piechoty, zachowując te wyżej wspomniane warunki, nie tylko atak jazdy odepseć, ale zadać nacierającej jeździe masowe straty.

Rola oficera piechoty ma tu szczególnie wdzięczne pole, gdyż spokój jego i wpływ na żołnierzy decyduje już w znacznej części o przebiegu walki piechoty z jazdą.

I. Odpieranie ataku jazdy przez oddział w marszu.

Dowódca poruszającej się kolumny piechoty, winien spokojnie, bez zdenerwowania, otworzyć ogień stosowną ilością karabinów piechoty, a przede wszystkim K. M.

Kierunek ostrzału należy tak obrać, by ogniem nie szkodzić własnym oddziałom. Najskuteczniejszym będzie ogień wtedy, gdy go się otworzy dopiero na mały dystans t. j. na 500—800 metrów.

W marszach bojowych należy zawsze kompanie K. M. odpowiednio ugrupować. Najkorzystniej jest każdej komp. piech. przydzielać po 2 K. M. Mają być one zawsze, a przynajmniej większa część ich, w pogotowiu, aby mogły niezwłocznie otworzyć ogień wprzód na boki lub na tyły. Oddziały na które atak nie jest bezpośrednio skierowany, mogą współdziałać w jego odparciu na większe odległości, jednak tylko na wyraźny rozkaz swego Dcy. O ile ma to być ogień przetrzutowy, to może być stosowany, ale wyłącznie z ciężkich K. M. Wszelkie samowolne strzelanie, lub też przestrzeliwanie oddziałów zajętych odpieraniem ataku na przodzie lub tyłach, jest najsurowiej zakazanem, wywołuje bowiem więcej popłochu i zamieszania we własnych oddziałach, niż przynosi strat nieprzyjacielowi.

Regułą winien być spokojny, celny, ogień pojedynczy, rozdzielony na cały front atakującej jazdy. Do odparcia ataku rezerw nieprzyjacielskiej jazdy, należy trzymać w pogotowiu resztę maszerującej kolumny, wystawiając ewentualnie w odpowiednim kierunku gotowe do strzału K. M.

O ile na to zezwala czas, oddziały przeciw którym skierowany jest atak, nakładają bagnet na broń.

Wobec szybkości posuwania się jazdy w ataku, aby nie tracić czasu, należy ograniczyć do minimum zmiany w formacji.

W większych związkach jazdę ostrzeliwują jedynie oddziały dotknięte bezpośrednio atakiem. Wszystkie inne nie powinny dać się unieść gorączce ani też zwracać dalszej uwagi na toczącą się akcję, lecz dążyć do wypełnienia wytkniętych zadań taktycznych. Naturalnie koniecznem jest zachowanie jaknajwiększego pogotowia do odparcia ewentualnego ataku nieprzyjacielskiej jazdy.

W tych warunkach możność kierownictwa bitwą, nie przedstawia żadnych trudności. Pozostaje więc ono w całości w rękach dowódcy i ten w razie potrzeby skierowuje w akcję odpowiednie oddziały. Powinni o tem pamiętać wszyscy niżsi oficerowie i dowódcy czekając z rozpoczęciem jakichkolwiek kroków, aż do wydania odpowiednich rozkazów.

O ile spodziewany jest atak jazdy, należy przyjmując takie ugrupowanie, aby poszczególne części oddziałów mogły się szybko wzajemnie poprzeć. W środku rejonu w ten sposób ubezpieczonego należy umieścić sztaby i tabory.

Jeśli się piechocie uda ostrzelać na bliską odległość oddziały atakującej jazdy, to działanie jest piorunujące i cała akcja w ciągu kilku minut zakończona. Jazda, która wpadnie pod skuteczny ogień K. M. i piechoty jest straconą. Całym nie wychodzi z niej nikt, lub też tylko znikoma część. Do linii piechoty dobiegną najwyższej pojedynczy jeźdźcy których unieszkodliwienie nie przedstawia już większych trudności.

Przy ataku, jazda liczy na nagłe i niespodziewane natarcie, a co za tem idzie, **na wywołanie zamieszania i popłochu w piechocie**. Jeśli jej uda się to osiągnąć—ma zapewnione zwycięstwo nawet wobec przewagi piechoty, jeśli nie—jest straconą, nawet wobec słabszego przeciwnika. Pamiętać o tem winni wszyscy, od prostego szeregowca do oficera włącznie.

Dla dyscyplinowanego, choćby najmniejszego oddziału piechoty, jest atak jazdy raczej zabawką, niż prawdziwą bitwą. Mieć możność nie poniesienia żadnych strat, a sposobność zniszczenia przeciwnika, to chyba szczyt pożytecznej sytuacji bojowej, której wykorzystanie jest obowiązkiem każdego oficera. **Zasadą jest nie dać się zaskoczyć i utrzymać inicjatywę działania we własnych rękach.**

Straconą jest natomiast piechota, gdy straci panowanie nad sobą. Popłoch ją zgubi, bo o ile ogień karabinowy jazdy nie wstrzyma, to bagnet nie może pokonać tej żywiołowej siły. Bagnetem można unieszkodliwić najwyżej patrole lub pojedynczych jeźdźców. Impetem roznosi wtedy jazda wszystko, co na swej drodze napotka. O ile w spokoju odpierany atak, nie przyniesie piechocie z pewnością żadnych strat, o tyle popłoch zgubi ją bez ratunku. Ucieczka nie pomoże nic, bo jak może uciec pieszy przed konnym.

II. Odpieranie ataków jazdy przez oddziały na kwaterach i biwakach.

Z dotychczasowego doświadczenia bojowego wynika, że normalną taktyką hord jazdy bolszewickiej, jest niespostrzeżone przedostawanie się przez linię bojową i operowanie przeciw rezerwom i taborom, rozlokowanym w tyle po wsiach lub miasteczkach. Dlatego też wszystkie oddziały zakwaterowane w rejonie przyfrontowym i dalszym, a szczególnie tabory, winny być przygotowane na takie niespodzianki.

Z pomiędzy oddziałów zakwaterowanych w danej miejscowości, musi być wyznaczony oddział będący stale w pogotowiu. Oddział ten ma za zadanie odparcie ewent. ataku nieprzyjacielskiej jazdy. W pierwszym rzędzie w skład powyższego oddziału, winny stale wchodzić K. M. wraz z ich obsługą.

Wszelkie wejścia do miejscowości, muszą posiadać odpowiednie barykady, któreby uniemożliwiły przedostanie się jazdy nieprzyjacielskiej do środka miejscowości.

Wejść tych mają strzedz posterunki alarmowe, które odpowiednio pouczone, natychmiast na podejrzanym jakimś widoku, jak tumany kurzu i t. d. alarmują pogotowie zakwaterowanych oddziałów we wsi.

Nawet prowizoryczne przeszkody, jak kilka wozów stojących na drodze lub w przejściach między poszczególnymi domami, już wystarczą, gdyż spełnią zadanie niedopuszczenia przeciwnika do środka miejscowości. W miarę czasu, należy te prowizoryczne przeszkody uzupełniać przeszkodami stałymi (n. p. zwalone drzewa, kozły hiszpańskie i t. d.)

W każdej miejscowości dyspozycje alarmowe muszą przewidywać użycie i zaangażowanie pogotowia, oraz pozostałych oddziałów w różnych kierunkach.

Przy wylotach wsi powinny być umieszczone K. M. wycelowane w kierunku możliwego ataku nieprzyjacielskiej jazdy. Te K. M. można umieszczać w chałupach lub szopach na skraju wsi, robiąc w ścianach domostw odpowiednie otwory strzelnicze. Obsługa powyższych K. M. musi znajdować się bezwzględnie w pobliżu.

Samowolne bezładne strzelanie pojedynczych żołnierzy lub grup w razie alarmu we wsi, jest zawsze wyrazem popłochu i dlatego musi być jaknajsurowiej zabronione.

Bardziej jeszcze, od przygotowania się oddziałów zakwaterowanych w miejscowościach, trzeba mieć na względzie przygotowanie się oddziałów będących na biwaku.

Budynki parkany i ogrody każdej miejscowości zmuszają jazdę do działania wyłącznie wzdłuż ulic lub luk między domami. Obsadzenie tychże przez własne K. M. sprowadza atak jazdy na przygotowane właśnie punkty obrony.

Dlatego przy wyborze biwaku, trzeba mieć koniecznie na względzie, posiadanie w pobliżu naturalnych przeszkód dla ataku jazdy, a więc teren silnie porośnięty, rowy, doły, parowy, wąwozy, gęste zarośla lub lasy, albo też jakiegokolwiek zabudowania, parkany i t. p.

Załącznik 2.

Tabela szybkości poruszeń jazdy

Stępa	Kłusem	Galopem
W jednej minucie		
100 m. (1 km. = 10 minut)	240 m. (1 km. = 1 $\frac{1}{2}$ minut)	400 m. (1 km. = $2\frac{1}{3}$ minuty)
Uwaga: Karjerem do 560 metrów na 1 minutę.		

LEGENDA.

⚡ PLUTON PIECHOTY.

⚡ PLUTON K.M.

☐ TABOR WOJOWY.

☐☐ KOMPANIA O 3 PLUTONACH.

☐ " 2 "

----- LINIA ZMIAN KIERUNKÓW
FORMACJI.

—• KIERUNEK OSTRZAŁU.

➡ KIERUNEK MARSZU.

a. OKO SZPICY

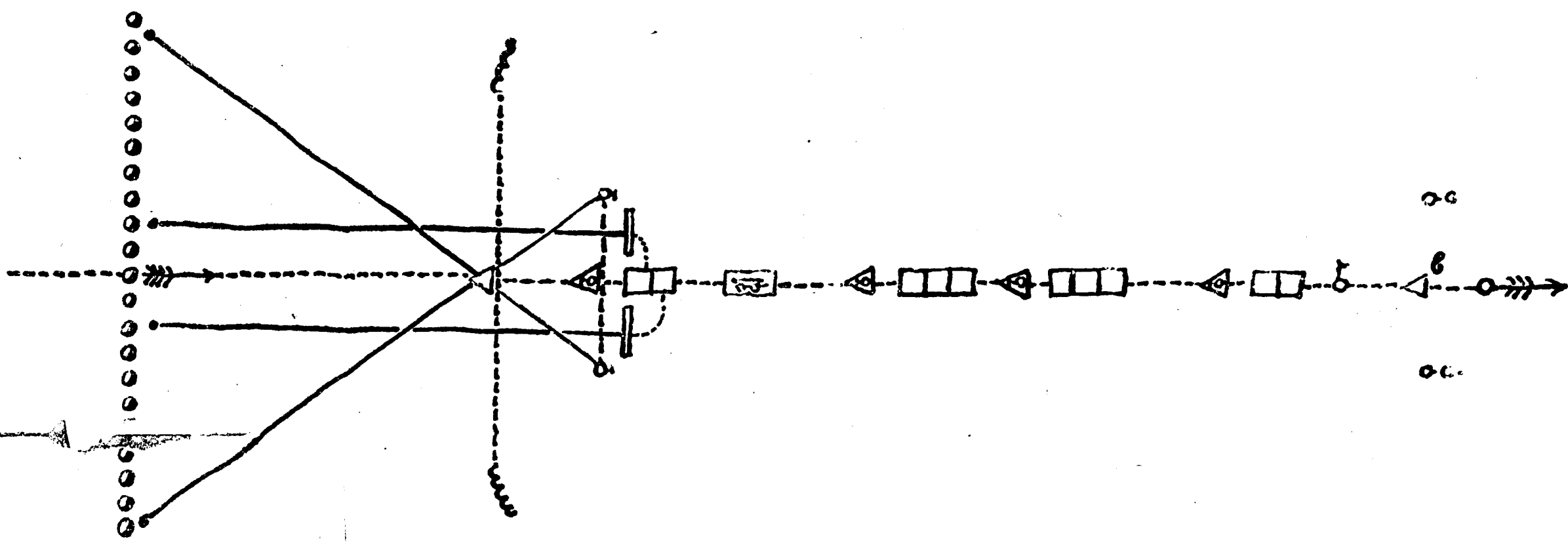
b. SZPICA.

c. PATROL WOCZNY SZPIDY.

b.e. SZPICA W OKRESIE ODPIERANIA
SZARZY.

a. OKO SZPIDY W OKRESIE ODPIE-
RANIA SZARZY (OKOPUNE SIE, ZE-
BY NIE ZAGŁANIAĆ SOBĄ, OSTRZA-
ŁU KOMPANII CZŁOWEJ.

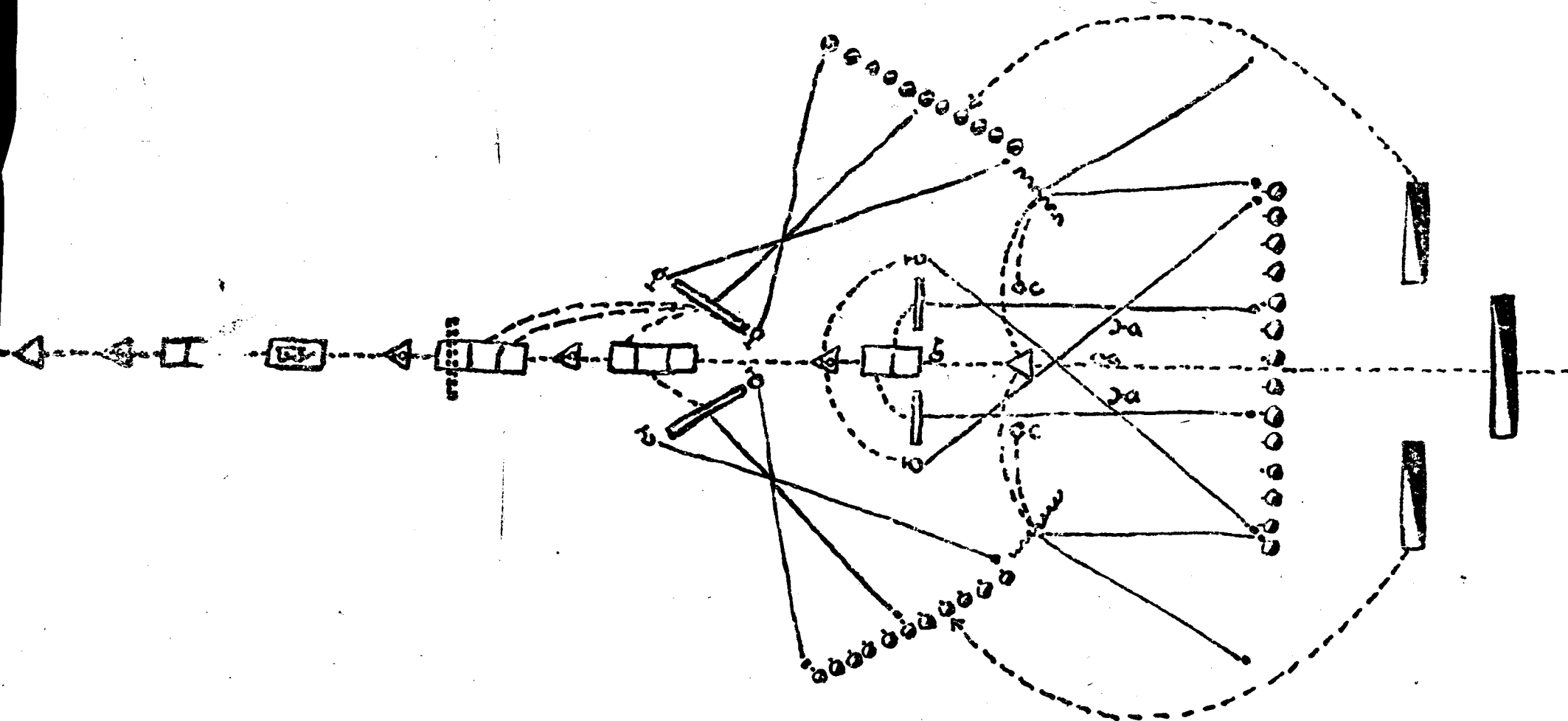
IV FAZA



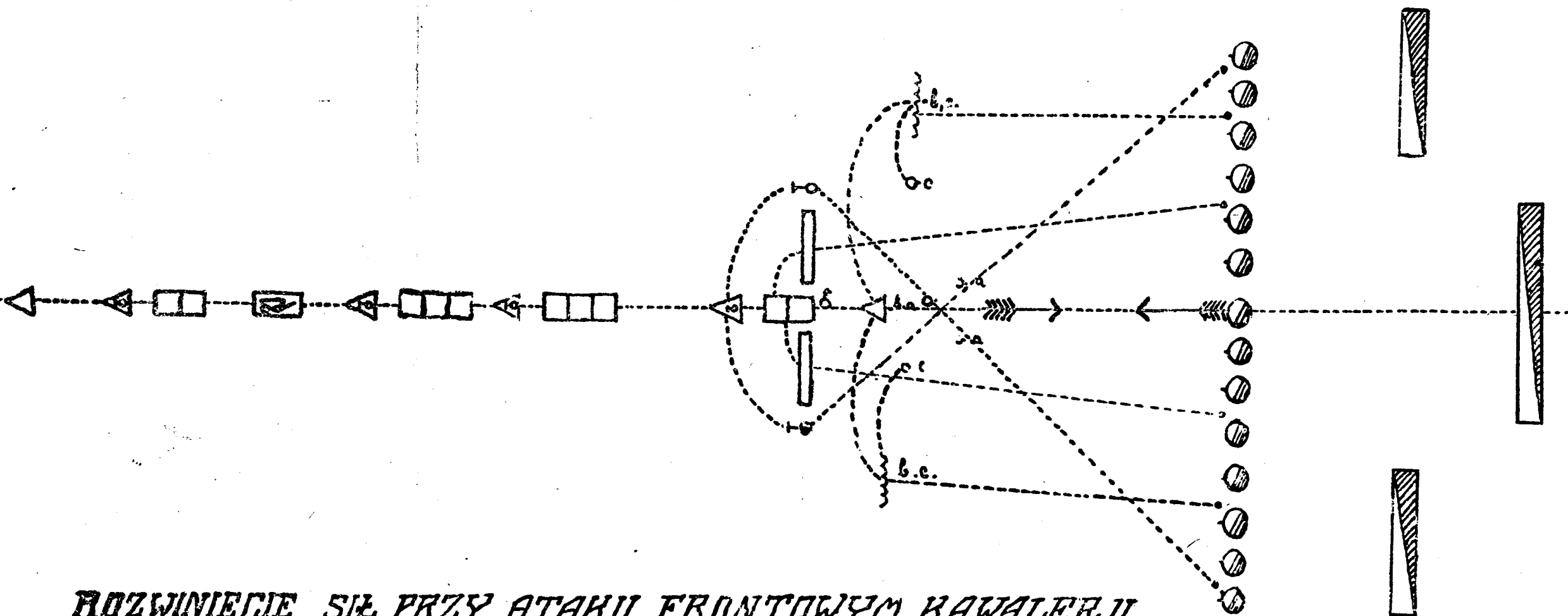
ROZWINIĘCIE SIŁ PRZY ATAKU KAWALERYJSKIM Z TYŁU.

III FAZA

ROZWINIĘCIE SIŁ PRZY ATAKU FRONTOWYM KAWALERII, POPARTYM RÓWNIEŻ ATAKIEM SZRZYNŁOWYM.

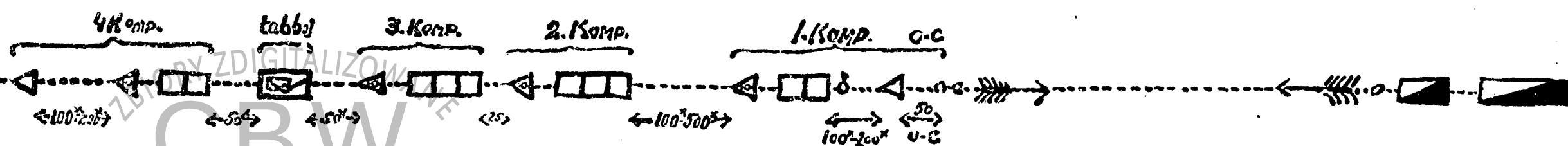


II FAZA



ROZWINIĘCIE SIŁ PRZY ATAKU FRONTOWYM KAWALERII.

I FAZA



MARSZ BOJOWY BATALIONU PIECHOTY PRZY SPÓDZIEWANYM ATAKU KAWALERII.

CBW Warszawa

nr inw.: SZ - 131283



MG Arch. 63991 1920 r